

Orędzia z Nieba sierpień 2017r.

Biała Podlaska, 7 sierpień 2017r. godz.8:14

Przekaz nr 759

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Święto Boga Ojca..

Bóg Ojciec.

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Drogie dzieci ufajcie Ojcu Niebieskiemu i pozwólcie działać w sobie wszelkiej Łasce Bożej, choć czas i okoliczności nie sprzyjają wam. Kocham całe stworzenie niezmiernie wielką Miłością. Pragnę doznawać od was o słodkie dzieciny stałej, pełnej miłości, czci.

Żywy Płomieniu pozwól, że dziś przemówię przez ciebie ofiarując ludzkości Moje Słowo. Wczoraj przypadło główne święto, lecz nie miałeś możliwości notowania Moich Słów. Nie lękaj się o nic, wycisz się, bo w obecnej chwili jest to niezbędne.

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu. Pragnę od was waszej miłości, której niestety jest w was coraz mniej. Coraz więcej z was zaczyna wpatrywać się w siebie samych, a wiele, nawet wybranych dzieci Bożych, ulega coraz bardziej liczniejszym pokusom demona, sprytnie przez niego zastawianych. Nieliczni dostrzegają prawdę, lecz niewielu do niej podąża. Pragnę jednak, by to się zmieniło, dlatego tak często mówię do Moich wybranych dzieci Bożych. Uważajcie krocząc Moją drogą, bo demon, zły duch jest bardzo sprytny, przebiegły i wykorzystuje do swoich celów każdą nadarzącą się okazję.

Jak rozpoznać jego złowrogie działanie? Demon jest zły ze swojej natury. Oszukując człowieka podaje część dobrych, prawdziwych informacji, lecz tylko po to, aby wsączyć do duszy osoby, która jego słucha swoją truciznę. Demony są złe, przebiegłe, zacięte w swoim uporze, a jednocześnie są bardzo inteligentne. Nigdy nie podają swojej trucizny, wprost, bo każdy człowiek, by to zauważył i odciąłby się od ich działania. W swoim demonicznym sprycie stosują hipnozę i znieczulenie. Żaden człowiek nie jest w takim stanie prawidłowo postrzegać rzeczywistości, bo duch człowieka traci orientację nie rozpoznając, nie rozróżniając w porę dobra od zła. Złe duchy zacierają granice poznania, aby człowiek nieuchronnie wpadł w ich sidła, niezabezpieczony w żaden sposób.

Jak strzec się sidła demona i ich działania, nie ulegając powabom ich pokus? W tym pomoże wam zawsze wasza systematyczność, stałe, nieustanne dążenie ku dobru, jak również modlitwa, wynagrodzenie i pokuta. **Już wiele razy mówiłem, co należy czynić. Jeżeli obowiązki stanu i możliwości na to pozwolą, należy być codziennie na Mszy Świętej.**

Nie zawsze jest taka możliwość, by we Mszy Świętej uczestniczyć. Jednak ci, którzy mogą, a obowiązki stanu i obecność kapłana na to pozwolą, powinni w Niej uczestniczyć. **Jeżeli ktoś nie ma możliwości uczestniczenia we Mszy Świętej, powinien w Niej uczestniczyć obowiązkowo przynajmniej w niedzielę i święta.** Oprócz Mszy Świętej o ile na to obowiązki stanu pozwolą, każdy powinien codziennie odmówić cały Różaniec (4 części), ponadto jeśli możliwe, odmówcie codziennie, najlepiej o 15:00, Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz modlitwy do których się zobowiązaliście. Ten zestaw modlitw stanowi podstawę waszego życia duchowego, jak również stanowi waszą tarczę, osobistą ochronę, dzięki której zniwelujecie skutecznie moc pokus złego ducha, a wówczas nie zdoła on was ku sobie pociągnąć.

Bywa niejednokrotnie, że wielu z was ciężko i długo musi pracować. W takim przypadku możecie ograniczyć swoją modlitwę do jednej części Różańca Świętego, lecz nie chcę, aby to było wymówką dla leniwych. Modlitwa, a zwłaszcza Msza Święta, to życie duszy, to jej oddech. Niejednokrotnie bywa tak, że często was coś rozprasza, przeszkadza na modlitwie. Jeżeli przeszkoda zależna jest od was, usuńcie ją, jeżeli jednak coś od was jest niezależne, ofiarujcie to Mnie jako uciążliwość, umartwienie, a w ten sposób pozyskacie dla siebie zasługę.

Tak bardzo rani Moje Serce, popełniane przez wielu liczne, coraz częstsze świętokradztwa. W większości krajów na świecie odstępuje się już od Sakramentu Pokuty. Ci, którzy się spowiadają w większości czynią to niedbale, bez dokładnego, rzetelnego przygotowania. Są tacy, co w odbywanej spowiedzi świętej pomijają niektóre grzechy, celowo je zatajając.

Już prawie żaden kapłan, nie poucza jak prawidłowo, dobrze się wypowiadać. Pamiętajcie o drogim stworzeniu, że Sakrament Pokuty ma aż pięć warunków do spełnienia i wszystkie pięć należy dopełnić tak, aby Sakrament Pojednania był policzony wam za ważny.

Spowiedź, aby była ważna, zawsze musi być szczerą aż do bólu, drobiazgową, oraz dogłębną. Zatajenie lub pominięcie celowe choćby jednego grzechu, czyni Spowiedź nieważną, świętokradzką. Lepiej jest nie spowiadać się w ogóle, niż odbyć ją jako świętokradzką. Pamiętajcie również, że każdy kto niegodnie spożywa ciało Mojego Boskiego Syna, spożywa swoją śmierć wieczną. O wiele lepiej jest nie spożywać w ogóle ciała Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa, niż je spożywać niegodnie.

Ze wszystkich krajów świata, najlepiej jest w Polsce, choć i tu coraz więcej jest świętokradców. Nie lekceważcie Mojej Mowy, Mojego Wołania. **Nie wolno wam jest iść do Komunii Świętej, podczas gdy nie macie w swoim sercu przebaczenia dla bliźniego, który was skrzywdził, lub cokolwiek zawinił przeciwko wam. Nie powinniście nawet żywić niechęci do bliźniego, bo to także znacznie was obciąża przede Mną.**

Nie możecie spożywać Ciała Pańskiego, gdy trwacie w stałej nieczystości, zwłaszcza, gdy żyjecie bez ważnie zawartego Sakramentu Małżeństwa. Nie możecie pożywać ciała Pańskiego także, gdy notorycznie kradniecie i nie zamierzacie przerwać, ani wynagrodzić procederu. Analogicznie zamyka się droga do godnego przyjmowania Komunii Świętej, gdy notorycznie, nieustannie kogoś oszukujecie i nie macie zamiaru przerwać tego procederu. Do tego dołączyć można celowe działanie na szkodę bliźniego.

Wielką winę zaciąga wobec Mnie ten rodzic, który dyktuje swoim dzieciom, które wzięły ślub, jak, co, kiedy i gdzie i w jaki sposób mają czynić, a to wszystko w „imię posłuszeństwa rodzicom”. Niejednokrotnie wymuszają na swoim dziecku, by się rozwiodło, rozstało ze współmałżonkiem ważnie zawartym Sakramencie Małżeństwa, z **sobie tylko znanego, często wymyślonego powodu. Chcę wam uświadomić, że po zaślubinach posłuszeństwo rodzicom schodzi na dalszy plan, a prawo małżeńskie w tym przypadku jest nad prawem rodzicielskim. Po zaślubinach każdy małżonek ma w obowiązku kochać, szanować i słuchać najpierw swojego współmałżonka. Gdy jednak rodzice są apodyktyczni i nie znoszą sprzeciwu, to córka lub syn po ślubie nie mają obowiązku posłuszeństwa rodzicowi, lecz współmałżonkowi. Chcąc normalnie funkcjonować w małżeństwie to w takim przypadku, dziecko powinno wraz ze swoim współmałżonkiem odseparować się od apodyktycznych rodziców. Nie możecie sobie pozwolić, aby ktokolwiek mieszał się do waszego małżeństwa i je rozbijał. Nie oznacza to braku czci i szacunku dla rodziców, lecz zapobieganie ich grzechom cudzym, a także wszelkim grzesznym wpływom.**

Chcąc żyć w czystości duszy, nie możecie kraść. W pojęciu kradzieży, mieści się także kradzież intelektualna, ona także jest zaliczana do kradzieży. Nigdy nie plotkujcie, zwłaszcza mówiąc do kogoś nieprawdę, to także zamyka drogę do życia z Bogiem.

Żywy Płomieniu, ufaj Mi, nie poddawaj się sile pułapek złego ducha. Nie zniechęcaj się bez potrzeby. Miej na uwadze fakt, że pomagam ci na każdym kroku na tyle, na ile jest to konieczne. Nie drażnij nikogo swoim zachowaniem, bo tu ulegasz złemu duchowi. Zechciej panować nad swoimi wszelkimi odruchami i korzystaj ze skarbicy Bożych Łask dopóki zdołasz. Niczego sam nie planuj, poddawaj się ochotnie wszelkim Bożym natchnieniom, które przekazują ci w nadobfitości. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu, Ojcowskiemu Sercu, kocham was niezmiernie wielką miłością, lecz pomimo wszystko zmuszony jestem opuścić **Moją Karzącą, Sprawiedliwą Dłoń** na trwającą w grzechu ludzkość. Demon porywa coraz większą liczbę ludzi, którzy nie chronią się już przed nim do Bożego Serca, lecz lgną do demona jak do „przyjaciela”. Dlaczego tak bardzo Mną gardzicie? Dlaczego nie zauważacie Moich starań o was?

Pragnę, aby obecny, Polski rząd realizował wszelkie dobre zmiany, ma na to Moje Błogosławieństwo. Pragnę, by nadal dzieci Boże wspierały Boże plany swoimi modlitwami, pokutami, wynagrodzeniami, postami. Już niebawem nasilać się będą Boże napomnienia w postaci katastrof i kataklizmów. Pośród wszystkich wydarzeń, niektóre są nie do uniknięcia, jednak możecie prosić o złagodzenie maksymalnego wymiaru kary.

Czym jest Kara Boża? Jest to miłosierne, ale bolesne napominanie grzeszników. W trakcie takiego napominania, czasem wielu traci swoje życie. **Ja zawsze daję szansę każdej duszy możliwość poznania prawdy do końca, do śmierci, każdy otrzymuje szansę wejścia na drogę prawdy i uczciwości. Każdy poszczególny człowiek przyjmuje lub odrzuca to, co Mu proponuję. Człowiek nie zawsze się skłania do tego, aby dać się upokorzyć i uwierzyć swojemu Bogu. Większość ludzi pragnie przeżyć swoje życie lekko, łatwo i przyjemnie w pełnym dostatku.**

Życie jako takie dla każdej osoby jest próbą, którą macie przeżyć. **Oddając się w Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną, odcinacie demonom możliwość wpływania na kluczowe dla waszego zbawienia decyzje. Nie oznacza to, że demon nie będzie mieć w ogóle do was dostępu, natomiast będzie on was**

swoim prześladowaniem uświęcał.

Dlaczego o kapłani nie chcecie Mi służyć? Dlaczego odwracacie się od tego, co do was mówię? Bądźcie ostrożni, bo zły duch miota wybranych w ich bezsilności. Wielu wybranych dało się zwieść ojcu kłamstwa. **Nie każdy kto słyszy i widzi, chce sprawdzać kto do niego mówi. Złe duchy mają do nich dostęp przez ich łatwowierność i bezkrytyczność.** Demony podchodzą do każdej osoby, testując jej wierność dla Boga, czy jest uważna i rozważna, czy nie da się zwieść. Do tej pory każdy uznany przez Kościół mistik, przechodził takie próby i etapy. Powstało wiele zamieszania pośród wizjonerów, a nie każdy z nich ma swojego kierownika duchowego, a to bezwzględnie wykorzystują demony. Jedynie nielicznym dałem łaskę osobistego kierowania, a pozostali niemający tego daru, muszą poddać się kierowaniu dobrego kapłana.

Nikt kto widzi i słyszy nie może być pyszny z tego powodu. Fakt taki zobowiązuje do wierności Bogu podwójnie. Jesteście o dziatki w przededniu największych wydarzeń tej ery. Kto może, niechaj się wyciszy, niech trwa pełen wierności. Pewne zaplanowane wydarzenia muszą nastąpić, **zwłaszcza te, zawarte w Apokalipsie Świętego Jana Apostoła.** Wypełniają się po kolei wszystkie rozdziały Apokalipsy na waszych oczach.

Kocham was o kochane Moje dzieci światłości Na dalsze drogi życia umacniam was dzisiaj pełną mocą Mojego Błogosławieństwa, przytulając was do Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, do końca, bez zastrzeżeń! Czy na tyle Mnie kochacie, aby wypełnić i wysłuchać tego, o co was proszę? Czy jesteście w stanie to uczynić? Co jeszcze mogę uczynić, abyście zechciały Mnie pokochać??? Pozwólcie Mi wami kierować! Kto chce wypełniać Bożą, a nie swoją wolę? Dlaczego tak bardzo słuchacie podszeptów złego ducha? Ceńcie sobie Moją miłość! Mogę was uratować, ale czy zechcecie dać się uratować? Ja pomimo wszystko was bardzo kocham.

Bóg Ojciec.

Biała Podlaska, 15 sierpień 2017r. godz.13:22

Przekaz nr 760

Wniebowzięcie Mati Bożej, uroczystość.

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Matka Boża.

Jam jest Najświętsza Maryja Panna, pozdrawiam cię Imieniem Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Pozdrawiam was o Moje słodkie dzieci. Dziś jest Moje Święto. Pragnę, aby jak największa liczba ludzi kochała Boga w Trójcy Świętej Jedyne. Cieszę się, że wiele dzieci Bożych poszło w pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. Wysiłek wasz i trud modlitewny nie pójdzie na marne.

Żywy Płomieniu, wiem, że i ty chciałbyś pójść, ale nie pozwalają ci na to ograniczenia twojego ciała. Nie lękaj się, ale na bieżąco realizuj Wolę Bożą, która nie jest łatwa. Nie usiłuj pomagać innym na siłę, bo to nie przyniesie dobrych owoców. Pragnę, abyś się wyciszył i nie podążał niechcianymi przez Boga Drogami. Oddałeś Mi się w Niewolę, dlatego mogę na tobie wymóc więcej, niż na innych osobach. Nie buntuj się z żadnego powodu, bo to jest zawsze dziełem upadłych Aniołów.

Stanałeś na rozdrożu, lecz czy dokładnie słuchasz wskazówek, które otrzymujesz? Nie wszystko otrzymasz za darmo, lecz na niektóre Łaski Boże musisz pracować bardziej i intensywniej niż inni. Zechciej zauważyć, co powoduje zbędny chaos w twoim sercu i wyeliminuj to, aby wszelkie dzieła Boże mogły same się intensywnie rozwijać. Pracuj nad sobą intensywniej niż inni. Nie daję ci ludzi świeckich, ani kapłanów do pomocy, bo masz pozostać samotny na swojej pustyni duchowej. Pustynia ta oczyści cię dogłębnie. Trójca Święta i Ja pragniemy, abyś od tej pory zawsze opierał się tylko na Bogu i na Mnie.

W niczym nie kieruj się jakąkolwiek niechęcią i zniechęceniami, chociaż liczni ludzie dostarczają ci wiele powodów i przyczyn, aby tak się stało. Ty trwaj i nie reaguj na negatywne bodźce. Dbaj o czystość duszy do tego stopnia, że wszelkie myśli niech będą nieustannie kierowane do Boga. Proś Mnie o niezbędną pomoc, a zawsze ją otrzymasz, zwłaszcza to, co będzie dla ciebie konieczne, niezbędne. Mimo wszystko Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu, Świętemu, Macierzyńskiemu Sercu, kocham was niezmiernie i pragnę doprowadzić was do Boga. Nie jest łatwo was prowadzić, lecz nie zniechęcam się, bo wiem, że każda wasza dusza jest bardzo cenna. Obserwujcie Mnie i Moją postawę, Moje każde zachowanie. Uwierzcie Mi, że nie warto wpuszczać złego ducha do swojej duszy, nawet na milimetr. Każda wasza myśl, każdy czyn oraz wypowiedziane słowo, zawsze pracuje na waszą wieczność, tą zbawioną lub tą potępioną. Bądźcie świadomi,

że nic nie ujdzie uwadze Bożego Sędziego.

Niewiele dzieci Bożych czyta codziennie Pismo Święte, a to wielki, kardynalny błąd. Czytanie Pisma Świętego wzbogaca wasze życie duchowe, wyzwala w was dobro, daje pozytywny oddźwięk. Niechaj każde z was często analizuje swoje życie. Wychwyćcie w nim to wszystko co było dobre, ale jeszcze bardziej to, co w nim było złe. Każdy powinien praktykować codzienny rachunek sumienia, a niestety zbyt wielu z was go nie czyni. Nie mówię wam tego, aby mówić, lub mocniej was obciążyć kolejnymi obowiązkami, mówię wam to wszystko po to, aby ułatwić wam codzienne, normalne życie i funkcjonowanie.

Panując nad myślami, panujecie nad całą resztą życia wraz z jego wszelkimi sferami. Zła myśl, zwłaszcza myśl grzeszna niesie ze sobą daleko idące konsekwencje. Pozwalając myśli się rozwijać zgadzacie się na to, co ta myśl proponuje. Demon podsuwa różne pokusy, zmiękcza je i miesza z jakimś dobrem. Nie jest możliwym, by od razu zorientować się, jaką kategorię taka myśl reprezentuje.

Pierwszą rzeczą, którą powinniście uczynić to właściwa ocena takiej myśli. Jediną miarą, którą powinniście używać, to miara owoców. Jeżeli z obserwacji wynika, że owoc wiedzy was ku dobru i prawdzie, możecie pozwolić, aby myśl się rozwijała. Jeżeli jednak jest jakkolwiek zamęt, niejasność, kłamstwo, lub coś, co prowadzi was do grzechu, to taką myśl powinniście odrzucić z całą stanowczością. Demon potrafi się maskować i oszukiwać, lecz nie potrafi dostarczyć dobrego owocu.

Jeżeli myśl, która was nawiedza łamie prawo Boże u jej podstawy w którymkolwiek punkcie, myśl taka jest zła i do zła dążąca. Jak odgadnąć, jaką jest lub może być taka myśl? Do tego, aby ją dobrze zweryfikować potrzeba czasu. Zły duch nie od razu odsłania swoje złe, złowrogie działania. Każdą dobrą myśl można wcielić w życie, nawet wówczas, gdy ją nam zły duch proponuje, jedynie tylko do momentu, kiedy myśl dobrą być przestaje, ukazując nam swoje ukryte zamiary i intencje. Zawsze zachowujcie czujność, nawet w czasie wolnym lub rekreacji.

Inną, nie mniej ważną sferą życia jest mowa. Chcę, aby każde dziecko Boże nauczyło się rozwagi i roztropności. Mowa ludzka błogosławi, ale i przeklina, mówi kwieciste, ale i używa siarczystych wulgaryzmów. **Pracujcie nad sobą, zwłaszcza nad tym co wychodzi z waszych ust. Pragnę, aby kto może, niechaj milczy. Niechaj nigdy żadne kłamstwo nigdy nie zagości na waszych ustach. Pamiętajcie, że każde oszustwo, także jest kłamstwem i jest obrzydliwe w Bożych Oczach. Lepiej jest milczeć, niż wypowiedzieć jakieś kłamstwo.**

Ważną, ale nie mniej trudną rzeczą do powstrzymania są czyny. Zły lub dobry czyn to efekt myślenia i realizacji złych lub dobrych myśli. **Czasem jednak ktoś coś uczyni, nim pomyśli, a wtedy czyn jest czynem w afekcie, czyli nie do końca świadomym. W tym wszystkim lepiej jest wykształcać w sobie dobre, zdrowe odruchy.**

Zechciejcie zobaczyć, zaobserwować, jaką Ja byłam i zechciejcie Mnie we wszystkim naśladować. Naśladowając, wręcz kopiując Moje zachowanie uczynicie to, co jest najlepsze, bo wielu z was uniknie w ten sposób mnóstwa pułapek demona, licznie na was zastawianych. **Unikajcie za wszelką cenę wszelkiej hipokryzji. Mowa wasza niechaj zawsze będzie jasna i klarowna. Pragnę, abyście Mi zaufały na tyle, na ile jesteście w stanie. Jestem pośredniczką wszelkich łask Bożych, więc lepiej jest, jak Mnie będziecie prosić o pośrednictwo w każdej sprawie i w każdej kwestii.**

Żywy Płomieniu, ufaj Mi i nie lękaj się, nie bądź trwożliwy. Wyciszenie twoje to rodzaj ciemności duszy, dlatego jesteś taki inny, niż byłeś dawniej. Słuchaj tego, co do ciebie jest mówione, zapisuj to wszystko, co zapisania wymaga. Słuchaj lepiej natchnień, które otrzymujesz od Trójcy Świętej, a wszystko będzie doskonale. Błogosławię ci †

Kochane, słodkie dzieci światłości, bardzo pragnę, aby zwiększyła się ilość i jakość waszych modlitw. Ci co już się modlą, niechaj zadbają o jakość swojej modlitwy. Bardzo ważnym jest, aby nigdy wasza modlitwa nie była kosztem waszych obowiązków stanu. Modlitwa osoby, którą ktoś przeklina lub złorzeczy za to co czyni, jest modlitwą jałową, bez znaczenia. **Jest Wolą Bożą, aby najpierw szła przed wami przemiana waszego serca na tyle mocno i dogłębnie, abyście naprawili wszelkie przez was wyrządzone zło, naprawili je, albo je zrównoważyli. Jeżeli ten któremu jesteście coś dłużni umarł, wynagrodźcie wtedy w inny sposób, np. zamawiając w jego intencji Mszę Świętą.**

Pewne grzechy, pewne czyny są nie do naprawienia. W takim przypadku wskazane jest podjęcie jakiejś adekwatnej, ciężkiej pokuty, by zrównoważyć uczynione zło. Ta osoba, która nie odpokutuje tu na ziemi za swoje grzechy i przewiny, uczyni to w czyśćcu. Ci co świadomie zrywają z Bogiem całkowicie, wina i kara ich jest karą wieczną. Uświadamiam wam, że na około czterech tysięcy umierających codziennie

ludzi na całym świecie, aż trzy tysiące osiemset idzie na wieczne potępienie, tylko dlatego, że nie ma się kto za nich modlić i pokutować. Do czyścica dostaje się tylko około stu dziewięćdziesięciu pięć osób, a około pięć osób idzie prosto do nieba. Uświadamiam wam to, abyście wiedzieli, bo na wielu tych co mogli się modlić i składać ofiary, a tego nie uczynili będzie to ciężko.

Z Miłością przytulam was dzisiaj do Mojego Macierzyńskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie waszej Niebieskiej Mamie i Królowej! Czy na tyle Mnie kochacie, aby Mi uwierzyć i wypełnić to wszystko, o co was proszę? Nie dajcie się oszukać Mojemu odwiecznemu przeciwnikowi! Kochajcie Trójkę Świętą i Mnie, a nie poskąpię wam Bożych Łask. Czy zechcecie pełnić Wolę Bożą do końca? Mimo wszystko was bardzo kocham.

Maryja.

Biała Podlaska, 25 sierpień 2017r. godz.11:06

Przekaz nr 761

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kocham was niezmiernie kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu i pragnę zapewnić was o wielkiej Mojej ku wam Miłości.

Żywy Płomieniu, nie lękaj się, ale trwaj wiernie przy swoim Bogu i nie smuć się z byle powodu, ale bądź rozważny, ale nader uważny w tym co czynisz. Stój w prawdzie i pamiętaj, że bardzo brzydzę się wszelkim kłamstwem i celową niewiernością. Zaufaj Mi bardziej, nie licz na własne siły, bo one cię zawiodą. Kochaj Mnie, kochaj całą Trójkę Świętą miłością pełną, niekłamana, nieobłudną. Brzydzi Mnie wszelka obłuda, jest ona, bowiem formą kłamstwa. Dbaj o swoją świętość, niczym nikogo nie prowokuj, bo jest to złe i pochodzi od złego ducha.

Staraj się planować swoje czynności i realizuj to, co zaplanowałeś. Ja zawsze ci pomogę, lecz nie oznacz to, że w niczym nie będziesz musiał się wysilać. Łącz swój trud i wysiłek ze Mną poprzez Niepokalaną. Patrz, by to co czynisz, zawsze szło Bożym, a nie innym torem. Patrz i obserwuj dobrych owoców, bo to jest jedyne, po którym poznasz gdzie zmierza to co czynisz. Demon jedynie dobrych owoców nie jest w stanie skopiować, naśladować, wszystko inne potrafi.

Zechciej mocniej się pilnować, byś nie upadał zbyt często. Pamiętaj, że każdy twój upadek, każde twoje potknięcie bardzo Mnie boli, więc zechciej intensywniej czuwać, by nie dać się złemu złowić żadnymi jego „haczykami”, żadnymi namiętnościami, żadnymi, nawet najmniejszymi pokusami. Odsuwaj od siebie każdą myśl, która nie jest o Bogu lub od Boga nie pochodząca. Wiem dobrze, że ci ciężko i źle nawet we własnym domu. Pomogę ci i wiele zmienię, lecz jeszcze nie teraz.

Pokażę ci co masz jeszcze uczynić i kiedy to wykonać, lecz jeszcze nie teraz. Przestań liczyć na ludzi, oni w swojej większości cię zawiodą. Pomogą ci nieliczni, a Ja za pomoc tobie błogosławię im. Tym osobom, które pragną realnej pomocy i zmiany w tym co złe w ich życiu, odsyłaj ich do Mnie i Mojej Świętej Mamy. Pomożemy każdemu, ale nie uczynimy tego natychmiast.

Nie myśl o ludziach, którzy zadają ci jakieś cierpienie, którzy cię w jakiś sposób prześladowają. Opanuj wszelkie niezdrowe zapędy, zlikwiduj niepotrzebną impulsywność. Módl się tyle i tak, jak pozwala ci na to Duch Święty. Niedługo dam ci możliwość lepszego, dokładniejszego filtrowania prawdy od kłamstwa. Osądzę cię tylko za to, co złego uczyniłeś świadomie, dobrowolnie, bez przymusu. Mimo twojej słabości i ułomności błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, chcę od was waszej czystej, świętej miłości, nie obłudnej, niezakłamej, tej, która płynie z wnętrza waszego czystego serca. Pragnę waszych czystych, niczym nieskażonych myśli, pragnę w nich często gościć. Czy tak jest? **Jak często o Mnie myślicie? Jak często w myślach się modlicie? Jak często wasze myśli są grzeszne? Jak często snujecie nieczyste, złe myśli, które Mnie obrażają? Jak często knujecie w swojej myśli coś nieczystego? Czy spowiadacie się, oczyszczacie ze złych myśli i nikczemnych planów?**

Ja mimo wszystko doskonale was rozumiem, bo to wynika z waszej upadłej natury. Nader często myśli wasze krążą wokół spraw przyziemnych, lecz nie mogą one w was na stałe dominować! **Grzech umysłu, to nie tylko sprawy nieczyste, choć ta sfera w większości was dominuje. Pożądanie to nie tylko seks, lecz**

każdy czynnik materialny. Człowiek myślą grzeszy tylko wtedy, jak frywolnych myśli swoich nie uporządkuje i dopuści, by one jako złe zagnieździły się w waszej głowie. Właśnie wtedy zaczynacie myślą pożądać i zaczynacie planowanie wykonania któregoś ze złych czynów. Na tyle grzeszycie, na ile czynicie to świadomie, choć grzechy nieświadome, też będą musiały być odpokutowane.

Wielu z was często ma gonitwę myśli, lecz niestety większość z nich inspiruje zły duch, demon. Każda myśl, która rozbudza wasze zmysły i uderza przez to w któreś przykazanie Dekalogu, jest złą myślą. Nie powinniście takiej myśli rozwijać, lecz natychmiast ją kasować. **Zła myśl podtrzymana w swoim istnieniu, jest myślą świadomą, a tylko taka myśl grzeszy. Jeżeli masz świadomość, że myśl którą masz jest grzeszną, to od chwili kiedy zyskujesz świadomość jej zła, dopiero wtedy myśl ta może was obciążać, gdy ją świadomie podtrzymujecie. Zła myśl zwalczona, działa dla was zasługująco.**

Pragnę, abyście Mi bardziej zaufali. Myśl waszą i słowa, wszystko co wasze, oddawajcie nieustannie Bogu do dyspozycji. Mowa wasza niechaj zawsze będzie czysta, szczerza, mówiąca tylko prawdę, niezwodząca. Pragnę, aby nikt nikogo mową nie krzywdził w żaden sposób, zwłaszcza fałszywym świadectwem. Brzydzę się kłamstwem, do którego zaliczam półprawdę. Wielką obrzydliwością są dla Mnie wszelkie wulgaryzmy. Nie cierpię wszelkiej obmowy i obgadywania. Kto tak czyni, niszczy w ten sposób swoją duszę.

Pragnę, aby dzieci Boże wiele milczały. Pragnę, aby usta wasze błogosławiły, a nie przeklinały. Módlcie się wiele w waszych myślach, lecz także ustami, szczerze i w wewnętrznym wyciszeniu. Chcąc się modlić najpierw wyciszcie się wewnątrz na tyle, na ile zdołacie. Nie myślcie, ani niczego nie mówcie do osób, na które nie macie jakiegokolwiek wpływu. Czyny wasze niechaj będą rozważne i nie dajcie się nikomu zniechęcić w czynieniu dobra.

Każde zło niesie za sobą konsekwencje. Kto ma do kogoś choćby niewielką niechęć, niechaj zwalczy to uczucie, aby nie obciążało waszego sumienia. Nie żywcie do nikogo nienawiści i gniewu, bo bardzo to obciąża wasze sumienie. Zwalczajcie to za wszelką cenę, bo nieokiełznane doprowadzą tego, kto tak czyni do piekła ognistego.

Nie ma tak wielkiej winy, ani powodu, aby nie można było komuś przebaczyć. Weźcie ze Mnie przykład, Ja pierwszy mogłem zniszczyć każdą osobę, która stanęła przeciwko Mnie, nie mówiąc tu o Mojej strasznej Krzyżowej Śmierci, a przecież tego nie uczyniłem nawet myślą.

Jam jest Samą Czystą Miłością i Przebaczeniem. Przebaczyłem każdemu Mojemu winowajcy, nawet Judaszowi, lecz ten nie skorzystał z Mojego przebaczenia, świadomie wybierając rozpacz, odrzucając Moją Miłość i troskę o zbawienie wieczne. Decyzję taką, podejmuje suwerennie każdy człowiek przez nikogo niezmuszany. Każdy niezależnie podejmuje swoją decyzję na tyle świadomie, że konsekwencje tej decyzji stanowią o losie jego duszy na wieki. **Nie mogę nikogo pociągnąć do Nieba, na siłę do zbawienia, to niezależna, autonomiczna decyzja każdego żyjącego na ziemi człowieka.**

Żywy Płomieniu nie bocz się na nikogo, lecz uważaj na innych nie biorąc do siebie ludzkich zaczepki, nie reagując na nie. Dbaj o swoją duszę, oczyszczaj ją na bieżąco i nie daj się nigdy wciągnąć w żadne pułapki złego ducha. Oczyszczę cię niedługo totalnie, bo przez to przygotuję cię do wykonania przyszłych zadań, do których cię wyznaczyłem. Błogosławię ci. †

Kocham was niezmiernie o Moje kochane, umiłowane, słodkie, dzieci światłości. Z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Serca i umacniam was w tym dniu Moim Specjalnym, Bożym Błogosławieństwem. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca, czy potraficie to uczynić? Kocham was pomimo waszych wad i ułomności. Co jeszcze mam uczynić, aby pociągnąć was do zbawienia? Czy na tyle Mnie kochacie, aby Mnie posłuchać? Czy wasze czyny potwierdzą waszą miłość? Co jeszcze powinienem uczynić, aby was wszystkich pociągnąć do zbawienia? Pragnę waszej miłości i wyrozumiałości oraz roztropności. Pragnę waszego dobrego życia i funkcjonowania! Jak bardzo cenicie sobie to, co do was mówię? Szanuję waszą wolną wolę, dlatego zostawiam wam wolny, niczym nieskrępowany wybór. Pragnę, abyście dobrowolnie oddali waszą wolną wolę do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną, czy stać was na to??? Taki akt może uratować waszą wieczność, więc kto z was się na niego zdecyduje? Ja mimo wszystko was bardzo mocno kocham.

Jezus.

Bóg Ojciec.

Jam Jest, Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Drogie dzieci, ufajcie Ojcu Niebieskiemu i pozwólcie działać w sobie wszelkiej Łasce Bożej, Bożej Miłości. Miłuję was niezmiernie o Moje umiłowane stworzenia, lecz nieustannie Mi wyrrywacie się. Chcę obdarować każdą osobę Miłością tak mocno, aby nią nasycony siał na wszelkie możliwe sposoby.

Ofiarowałem każdej rozumnej istocie wolną wolę, którą się posługuje. Każdy człowiek ma prawo do Mojej Miłości, Miłości Ojca Niebieskiego, lecz nie każdy chce być miłowany. Są niestety tacy, którzy podążają za ojcem wszelkiego kłamstwa, a on zwodzi, mami pozorami, lecz nie jest w stanie kochać, gdyż ogarnęła go ślepa furia nienawiści. Nie jest w stanie dać tego, co sam nie posiada. Człowiek jest łatwo manipulowany przez niego, bo zaślepiiony działaniem demona, łatwo daje mu wiarę, gdyż potrafi mówić podobnym do Mojego głosem. Do czasu bywa subtelny, delikatny nawet szarmancki, lecz to nigdy nie trwa zbyt długo. Szatan stosuje hipnozę i znieczulenie demoniczne, a człowiek ogarnięty tymi działaniami nie jest w stanie sam zauważyć złowrogiego działania czarta. Chcąc zauważyć działanie złego ducha, człowiek musi obserwować owoce jego działania. Nie ukryje on, ani nie podrobi ich działania, lecz każdy czyn, słowo i myśl odkryje jego działanie, do którego zmierza.

Chcąc żyć w zgodzie ze Mną, każdy musi podjąć niezbędny wysiłek, aby żyć w ramach, które wyznaczyłem. Ramami działania jest Dekalog, jako Boża podstawa waszych wszelkich zachowań i odniesień.

Co się dzieje jak człowiek niedomaga, upada, mimo, że stara się pilnować, to jednak czasem upadki się zdarzają? Każdy człowiek ze swojej natury jest ułomny, niedoskonały, doskonałym w swojej Boskiej Naturze jest jedynie Bóg w Trójcy Świętej Jedynej. Żadne stworzenie nie jest tak czyste i święte, tak przepojone miłością, jak jest przepelniony i napełniony Bóg w Trójcy Jedynej.

Najdoskonalszym ze stworzeń jest Maryja i żadne ze stworzeń nigdy jej nie dorówna, nie wyprzedzi. Uczynicie wszystko, aby doskonale wypełniać Wolę Bożą. Pełnienie własnej woli czasem zrównuje się z pełnieniem woli demona, dlatego warto opierać się jedynie na Trójcy Świętej.

Jak rozróżnić Wolę Bożą od innej, przeciwnej Woli Bożej? Wola Boża zawsze porusza się w ramach, które sama wyznaczyła. **Wola Boża zawsze działa na korzyść zbawienia dusz. Niektóre posunięcia Woli Bożej wydają się być okrutne, nie na miejscu, zapewniam was, że doznawane przez kogoś zło jest pozorne i przemienia się w dobro, na korzyść i zbawienie wieczne duszy.**

Chcę, aby każde dziecko Boże nabrało sił i wytrwałości. Zawsze chcę waszego dobra, ale czasem muszę was zmusić do małego cierpienia, nieraz do granic waszej wytrzymałości, jednak to was nie krzywdzi, lecz uszlachetnia. Cierpienie, które zadaje zły duch jest okrutne, niepokojące, przynosi strach, rozdrażnienie i zniechęcenie. **Chcąc, aby wszystko szło w dobrą stronę, oddajcie się w Niewolę Trójcy Świętej poprzez Niepokalaną, a wszystko, czym zasługujecie, pracujecie i ofiarowujecie, działać będzie nieustannie zawsze na Chwałę Bożą.**

Pycha, gniew, lenistwo, chciwość, nieczystość, zazdrość, wszelkie wyuzdanie, wszelkie nieumiarkowanie, są to grzechy, które na dobre zamykają drogę człowieka do zbawienia. Człowiek, który oddał się w dobrowolną Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną, ma zapewnione zbawienie wieczne. Cała Trójca Święta i Maryja pilnuje, aby taki człowiek, niewolnik, nie upadł zbyt nisko i zawsze otrzyma specjalne łaski, aby móc do Boga powrócić. Nie oznacza to, że może on grzeszyć do woli, bo każde świadome przekroczenie Prawa Bożego, Woli Bożej, będzie odpowiednio długo i ciężko oczyszczane w czyścicu. Nie jest on łatwy, ani lekki. Ten, kto ciężiej grzeszy, ten mocniej i surowiej będzie odpowiadać za swoje przewinienia.

Żywy Płomieniu ufaj Mi i nie lękaj się niepotrzebnie o nic. Nigdy cię nie opuściłem, lecz także ciebie będę testował, twoją lojalność i twoją wierność. Błogosławię ci, lecz nie będę realizował wszelkich twoich zachcianek, ale z nich zrealizuję tylko te, które będą zgodne z Wolą Bożą. Nie zniechęcaj się z byle powodu, lecz na bieżąco realizuj Wolę Bożą. Nie będziesz mieć podane wszystkiego na tacy, lecz czeka cię spory trud i wysiłek.

Chcąc udzielać dobrych rad ludziom, którzy ich potrzebują, oprzyj się mocno na Mnie, kierując wszystkich do Mnie, nakazuj im wszystkim w Moim imieniu cierpliwość i wyrozumiałość oraz roztropność. Nie mogę udzielić człowiekowi daru, który sprowadziłby go na manowce, na złe drogi. Pamiętaj, że widzę cię i słyszę nieustannie, znam każdy twój oddech, każdą myśl i nic nie ukryjesz przede Mną, bo nie jest to możliwe. (To także dotyczy

wszystkich ludzi na ziemi.)

Nie musisz stać przede Mną, przed Moim Tronem, abym cię zobaczył i usłyszał, ale miej świadomość, że każdej, nawet najmniejszej Łasce Bożej pośredniczy Maryja. Wielu Nią gardzi, wielu nie docenia. To Ona sama wysłużyła sobie wszelkie Łaski, Łask Bożych. To Ona sama niezależnie zdecydowała, aby począć Mojego Boskiego Syna, Jezusa Chrystusa. Znosiła na codzień dzielnie swoje niemałe cierpienia dnia codziennego, to Ona zniosła największe możliwe cierpienie, cierpiąc na Drodze Krzyżowej i tuż po Niej, aż do Zmartwychwstania. Będąc na Golgocie poprosiła Mnie o wybaczenie win wszystkim winowajcom, tak samo poprosił o to samo Mój Boski Syn, wisząc na Krzyżu. Nikt nie ma takich praw jak Maryja, bo Ona wytrzymała do końca. Ty Żywy Płomieniu oprzyj się z całej siły na Niej, jednocz się z Nią i o Niej nigdy nie zapominaj. Poddaj się przemożnemu działaniu Łaski Ducha Świętego, a wówczas wszystko będzie dobrze.

Nie myśl o sobie dobrze, ani źle, zechciej skupić się wyłącznie na wykonywaniu Woli Bożej. Poznasz Ją zawsze, czuwaj nad sobą gasząc natychmiast wszelkie złe zapędy i skłonności. Demon nie zostawi cię w spokoju, nie odpowiadaj na jego liczne zaczepki, gaś niepotrzebne emocje. Nie martw się o sprawy materialne, bo czuwa nad tobą Boża Opatrzność. Mimo twoich wad i ułomności błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości, jak sami widzicie nie macie prawa nie ufać Maryi, nie możecie się niepotrzebnie ociążać. Ufając Jej, jest tak, jakbyście ufali Trójcy Świętej. Ona niczego sobie nie zatrzymuje, Ona oddaje każdego Swojego Niewolnika do dyspozycji Trójcy Świętej.

Niebawem wiele się zmieni na świecie, a także w Kościele Świętym. Nadeszły dni duchowej agonii Kościoła Świętego na Krzyżu. Bolesne i długie konanie jego będzie za dni panowania Antychrysta, a duchowe zmartwychwstanie Kościoła Świętego nastąpi w Nowej Erze, Erze Ducha Świętego. Jednoczcie się z Bogiem w każdym waszym działaniu. Cokolwiek czynicie, na Chwałę Bożą czyńcie.

Polacy, dopełniają się dni, zły duch i jego ludzie chcą rozszarpać was na kawałki. Dopuszczając kataklizmy do Polski, daję wam szansę na okazanie miłości bliźniego będącego w potrzebie. Żądam zdecydowanego działania w kraju, by zakończyć swobodę działania wrogów wewnętrznych kraju. Chcąc go oczyścić zakończcie swobodę działania i dostępu do spraw kluczowych wszelkim agenturom.

Żądam nawrócenia się tych biskupów i kardynałów, którzy świadomie współpracują z masonerią. Jeżeli sami nie zechcecie się nawrócić, to zmuszą was do tego nadchodzące wydarzenia, które niebawem nastąpią. Jeżeli nie posłuchacie głosu wzywającego was do nawrócenia się, to posłuchacie z musu głosu Mojego Boskiego Syna, jako Bożego, Sprawiedliwego Sędziego, ale wtedy nie będzie już dla was ratunku na wieki. Nie zamierzam zostawić was przy życiu, zmiecie was sprawiedliwość wydarzeń i kataklizmów, które niebawem nadejdą na całą zamieszkałą ziemię. Nie jest to czcza mowa, lecz Moja Odwieczna Miłość, która chce dać wam szansę, by uratować waszą wieczność. Kto należy do masonerii, należy do kościoła szatana. Szatan już przegrał, przegrają również ci, co do niego należą, to pewne.

Błogosławieństwa, przytulając was do Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, do końca, bez zastrzeżeń! Czy na tyle Mnie kochacie, aby wypełnić i wysłuchać tego, o co was proszę? Czy jesteście w stanie to uczynić? Co jeszcze mogę uczynić, abyście zechciały Mnie pokochać??? Pozwólcie Mi wami kierować! Kto chce wypełniać Bożą, a nie swoją wolę? Dlaczego tak bardzo słuchacie podszeptów złego ducha? Ceńcie sobie Moją miłość! Mogę was uratować, ale czy zechcecie dać się uratować? Ja pomimo wszystko was bardzo kocham.

Bóg Ojciec.